

KONFLIKTY O KOŚCIOŁY POMIĘDZY KATOLIKAMI A PROTESTANTAMI W PRUSACH KRÓLEWSKICH I KSIĄŻĘCYCH W I POŁOWIE XVII WIEKU

Słowa kluczowe: Prusy Królewskie, Prusy Książęce, XVII wiek, potop szwedzki, Tatarzy, protestantyzm, katolicyzm, kontrreformacja

Key Words: Royal Prussia, Ducal Prussia, XVII Century, Swedisch deluge, Tatars, Protestantism, Catholicism, Counter-reformation

Schlüsselwörter: Königliche Preussen, Herzogliche Preussen, 17. Jahrhundert, Swedische Sintflut, Tataren, Protestantismus, Katholicismus, Gegenreformation

*Ojczyzno tęskliwa, zalewaj się łzami,
Wspomnijcie Prusacy, co się działo z wami
W roku tysiąc sześćset pięćdziesiątym szóstym,
Kiedy różne wojska leżały jak mostem.
Naród nieznajomy jak orzeł przyleciał
Z pogańskich krainów, wszystko pożreć zechciał.
W niewinne granice niespodzianie wkroczył,
Byстрыm koniem na nie ogromnie przyskoczył.
Tam wsie, domy, zboża i gumna palili,
Poniekąd kościoły w popiół obrócili,
Szaty, konie sobie i pieniądze zbiwszy,
Tylko szczerą nędzę w Prusiech zostawiwszy.
Okrutnie natenczas Tatar postępował,
Będzie się temu świat potomny dziwował.*

„O wtargnięciu tatarskim do Prus”,
pastor Tomasz Molitor z Różyńska

*Sam pan Kmicic, mając w sercu niemało dzi-
kości, dał jej folgę zupełną i choć własnych
rąk we krwi bezbronnych nie walał, przecie
patrzył z zadowoleniem na płynącą. Na duszy*

* Prof. UMK dr hab. Piotr Birecki – adiunkt w Zakładzie Sztuki Średniowiecznej i Nowożytnej na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; specjalizuje się w sztuce Prus Królewskich i Wschodnich oraz w sztuce protestanckiej XIX wieku; autor monografii: *Sztuka luterńska na ziemi chełmińskiej od 2 poł. XVI do 1 ćw. XVIII w.* (Warszawa 2007); *Ewangelickie budownictwo kościelne w Prusach Zachodnich* (Toruń 2014).

zasię był spokojny i sumienie nic mu nie wyrzucało, bo była to krew niepolska i w dodatku heretycka, więc nawet sądził, że miłą rzecz Bogu, a zwłaszcza świętym Pańskim czyni (...) Dlatego co wieczora spokojnie odmawiał różaniec przy blasku płonących osad niemieckich, a gdy krzyki mordowanych zmyliły mu rachunek, tedy zaczynał od początku, aby duszy grzechem niedbalstwa w służbie bożej nie obciążyć”.

„Potop”, H. Sienkiewicz

Te dwa przykłady wzięte z literatury XVII i XIX wieku są refleksami wydarzeń jakie miały miejsce w Prusach Książęcych w czasie potopu, kiedy to do tego ewangelickiego państwa wkroczyły wojska polskie i tatarskie. Są pamiątką prześladowań, jakie stały się udziałem tamtejszych protestantów. Z kolei osiedlony pod koniec XVI wieku w Toruniu zakon jezuicki doświadczać miał ataków ze strony protestantów, skoro zdecydował się po latach opowiedzieć o tym przy pomocy dekoracji emblematycznej, którą wykonał Jakub Willant na ścianach nowego gmachu, który zaczęto wznosić w mieście pod koniec XVII wieku. Dekoracja, oparta na wydanym w 1640 roku dziele *Imago Primi Saeculi Societatis Iesu* przedstawiała m.in. emblemy z lemmami: *Societas frustrat calumniis infamatur* („Towarzystwo nadaremnie zniesławione oskarżeniami”) czy *Persecutio Societatem ornat* („Prześladowanie zdobi Towarzystwo”) wyraźnie wskazywała na liczne doświadczenia zakonu w protestanckim mieście, który najpierw zajął odzyskany z rąk ewangelików kościół świętych Janów, a następnie „pracował” nad odzyskaniem kościoła Mariackiego i kościoła św. Jakuba, odpowiednio na Starym i Nowym Mieście. Niestety kroniki toruńskie nie przynoszą nam precyzyjniejszych informacji, czy dekoracje kolegium to tylko część propagandowego *teatrum* jezuickiego, czy prześladowania te były rzeczywiste. Poniżej zobaczymy, że konflikty o kościoły toczone przez katolików i ewangelików oraz wymierne straty ponoszone w czasach wojen ze Szwedami przez obie chrześcijańskie konfesje owym *teatrum* już nie były¹.

Wiek XVII w Prusach, a szczególnie w Prusach Królewskich był okresem intensywnej walki o zwrot świątyń katolikom, utrzymaniem ich w rękach przez protestantów, oraz, gdy ci ostatni je tracili, przenosinami wspólnot ewangelickich do ratuszy lub budynków prywatnych. Sytuacja wyznaniowa ewangelików wyglądała bardzo zróżnicowanie. W Prusach Królewskich, szczególnie na terenach wiejskich ich południowej części następowała coraz szybsza zmiana przynależności konfesyjnej kościołów pokatolickich. Z kolei duże ośrodki miejskie, takiej jak Elbląg, Gdańsk i Toruń, tworzące silne kościoły miejskie skutecznie chroniły swoje, leżące na terenach wiejskich parafie oraz broniły jakiegokolwiek dostępu do mniej lub bardziej eksponowanych miejskich budynków kościelnych leżących na ich otoczonym murami obronnymi obszarze².

¹ M. Górka, *Emblematyczna dekoracja fasad Kolegium Jezuitów w Toruniu (1701). Anty-protestancki program według Imago Primi Saeculi Societatis Iesu (1640)*, „Zapiski Historyczne”, t. LXXIV, 2009, s. 7 i nast. Oczywiście w artykule niniejszym pokazana została tylko część wydarzeń mających miejsce w obu częściach Prus.

² Szeroko na ten temat P. Birecki, *Sztuka luterańska na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 2007.

Już w 1597 roku toruńscy protestanci opuścili parafialny kościół pw. św. Janów na Starym Mieście, w Grudziądzu kościół pw. św. Mikołaja, a w Brodnicy ewangelicką przynależność konfesyjną utracił kościół pw. św. Katarzyny. W 1612 roku biskup Maciej Konopacki uzyskał nawet u króla dekret umożliwiający burzenie kościołów ewangelickich a Jan Kuczborski starał się o wyrzucenie z Żuław pastorów ewangelickich na podstawie uzyskanego od Zygmunta III Wazy specjalnego dekretu. Starał się też o zwrot sprzętów liturgicznych znajdujących się w świeckich rękach oraz o poprawę stanu zachowania poszczególnych świątyń. Rosnąca siła kontrreformacji wspieranej przez tego króla powodowała, że o kościoły wiejskie toczono nieustanne spory a luteranie z Brodnicy, Grudziądza i Nowego Miasta Lubawskiego, przegrywając je, przenosili swe nabożeństwa do sal ratuszy miejskich, kamienic mieszkalnych lub do magazynów zbożowych. Niestety tu byli nękani przez co gorliwszych katolików, kiedy to nie tylko przeszkadzano ewangelikom w ich niedzielnych nabożeństwach, ale również zdarzało się, jak w Grudziądzu, że byli oni bici szablami przez miejscowych szlachciców³.

Zbrojnym konfliktem i rękoczynami wobec pastora zakończyło się zajęcie przez szlachtę chełmińską kościołów w podtoruńskim Grębocinie i Rogowie. Kłótnie pomiędzy członkami obydwu wyznań słychać było przy łańcuchu, którym przegradzano dzisiejszą ul. Żeglarską w Toruniu blokując przejście procesji Bożego Ciała przez Stary Rynek. W tym czasie duże parafie protestanckie pomagały mniejszym płacić kary zasądzone przez sądy biskupie za np. nieoddawanie czci Matce Boskiej. Przykładowo parafia ewangelicka w Nowym Stawie na początku XVII wieku karana była grzywnami pieniężnymi i próbą uwięzienia „heretyków”, w Lichnowach Wielkich w 1608 roku chłopci zostali ukarani 200 talarami węgierskimi kary za wybudowanie protestanckiej kaplicy a predykanta wygnano grożąc mu 500 talarami węgierskimi sądowej kary w razie jego nieuzgodnionego powrotu. Owe 500 talarów zapłacono, ale za sprowadzanie predykantów ewangelickich na pogrzeby mieszkańców tejże miejscowości⁴. Również pruscy kalwiniści bronili swego stanu posiadania np. kościoła w Sztumie, który chroniła rodzina Czemów, dbali o ukryty dom modlitwy w Elblągu oraz o te znajdujące się w mieszkaniach prywatnych. Niestety wraz ze śmiercią patrona najczęściej wygasało wsparcie wyznaniowe, czego przykładem jest śmierć Fabiana Czemy, budowniczego kościoła kalwińskiego w Jordankach, który wkrótce po jego śmierci rozebrano, a część cegieł trafiła na budowę kościoła w Dzierżgoniu⁵.

³ W 1623 roku do pomieszczeń zboru wdarli się uzbrojeni szlachcice Jerzy Kobilski, Jan Koziczkowski, Jan Wąglikowski i Michał Bączkowski, raniąc i bijąc uczestników zgromadzenia, zob. X. Froelich, *Geschichte des Graudenzer Kreises*, Danzig 1884 cz. II, s. 44.

⁴ P. Birecki, *Ratusze świątyniami protestanckimi na ziemi chełmińskiej*, w: *Kościół imienia Żłóbka Chrystusa (Kripplein Christi) we Wschowie na tle procesu konfesjonalizacji w krajach Europy Środkowej*, red. P. Klint, M. Małkus, K. Szymańska, Wschowa 2012, s. 153–169; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, t. I: *Synteza dziejów*, Malbork 2012, s. 23, 170 i 202. Chłopi odmówili odbudowy kościoła w Lasowicach Wielkich podpalonego albo przez nich albo przez żołnierzy szwedzkich.

⁵ M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 26–27; W. Krasieński, *Zarys dziejów reformacji*, t. II, wyd. J. Bursche, Warszawa 1905, s. 248.

W Prusach Książęcych po utworzeniu w 1525 roku pierwszego luterańskiego państwa w Europie i ustanowieniu księcia Albrechta Hohenzollerna (Albrechta von Brandenburg-Ansbach) *summus episcopus* całego organizmu kościelnego w Prusach Książęcych, w rękach parafian ewangelickich znalazła się większość gotyckich kościołów katolickich, które przez kolejne wieki służyły im za miejsce modlitwy. Ochrona państwa pozwoliła na uchronienie ich od jakichkolwiek działań kontrreformacyjnych oraz od przejmowania ich przez katolików, którzy nie mieli na tym obszarze własnej organizacji kościelnej. Katolicka pozostawała jedynie Warmia, zapraszając w XVII i XVIII wieku do swych kościołów pielgrzymkowych wiernych, także z intencją przyciągnięcia części członków wyznania ewangelickiego⁶.

Największe zmiany we własności budynków kościelnych zaszyły na północnych terenach Prus Królewskich po inwazji wojsk Gustawa II Adolfa w 1626 roku. Była ona częścią planu utworzenia przez szwedzkich Wazów z Morza Bałtyckiego *dominum maris Baltici*, wiążąc się z rozszerzaniem wpływów protestantyzmu na podbijanych terenach, tworzeniem własnych, luterańskich struktur kościelnych w Malborku i Elblągu i z późniejszą, planowaną likwidacją struktur administracyjnych Kościoła katolickiego poprzez zniszczenie świątyń tego wyznania, rabunkiem bibliotek i archiwów kapituły we Fromborku wraz z księgozbiorem Mikołaja Kopernika, biblioteki kolegium jezuickiego w Braniewie oraz wykluczeniem wpływów tego zakonu na Pomorzu⁷. Elementem eliminacji wpływów Kościoła katolickiego była także grabież wyposażenia świątyń tego wyznania. Apetyty Szwedów były duże, o czym świadczy myśl o demontażu ołtarza głównego w Pelplinie podziwianego osobiście 4 września 1626 roku przez szwedzkiego króla i to mimo świadomości, że pędzlem Hermana Hana jest tam przedstawiony jego polityczny wróg, kuzyn Zygmunt III Waza. Paradoksalnie chciwi okupanci rabując ołtarze, dzwony, obrazy, naczynia liturgiczne oraz archiwalia i książki z bibliotek dowiadywali się wiele o polskiej kulturze, która przenikała w ten sposób na teren Skandynawii⁸.

Wkraczające do Prus Królewskich wojska szwedzkie spowodowały w Pomezanii ucieczkę większości księży katolickich i przekazywanie przez oficerów predykanom luterańskim opuszczonych świątyń. Predykanci ci byli już obecni w wielu parafiach, pracując w kaplicach prywatnych, dworach lub w adaptowanych do celów modlitewnych budynkach gospodarczych. Symbolicznym wydarzeniem, które rozpoczęło zmianę przynależności wyznaniowej wielu świątyń katolickich był osobiste

⁶ J. Mańtek, *Powstanie i rozwój kościołów ewangelickich w Prusach Książęcych (1525–1657), Prusach Brandenburskich (1657–1701) i Prusach Wschodnich Królestwa Pruskiego (1701–1817)*, w: *500-lecie Reformacji. Z dziejów kościołów ewangelickich w dawnych Prusach Królewskich i Książęcych*, T. II, *Tereny dawnych Prus Książęcych*, red. G. Jasiński, J. Kłaczek, P. Birecki, Toruń 2017, s. 35–79.

⁷ E. G. Kerstan, *Elbings evangelische Kirche bis zur Preussischen Besitznahme der Stadt*, Elbing 1918, s. 15; I. Hoppe, *Geschichte des ersten Schwedisch-Polnischen Krieges in Preussen*, Leipzig 1887, s. 608.

⁸ J. Mańtek, *Stosunki kulturalne Polski i Litwy z państwami skandynawskimi w późnym średnio-wieczu i czasach nowożytnych (1385/1397–1795)*, w: *Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą. Hermeneutyka wartości*, T. I: *Wśród krajów Północy. Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej wobec narodów germańskich, słowiańskich i naddunajskich: mapa spotkań, przestrzeń dialogu*, red. M. Hanusiewicz-Lavelle, Warszawa 2015, s. 86–88.

rozbić siekierą przez Gustawa II Adolfa zamka do drzwi świątyni parafialnej św. Jana w Malborku⁹. Nastąpiło to wkrótce po wylądowaniu 5 lipca 1626 roku wojsk szwedzkich w Pilawie, ograbieniu Braniewa, nałożeniu na miasto kontrybucji i wywiezieniu tutejszej biblioteki jezuickiej do Szwecji¹⁰. Z leżącego na kierunku przemarszu wojsk ograbionego Dzierzgonia wywożono nawet zdemontowane nagrobki. Była to smutna zapowiedź tego, co będzie działo się w Rzeczypospolitej podczas szwedzkiego potopu, który „wleje się” do Rzeczypospolitej za kilkanaście lat¹¹.

Posuwająca się w głąb Prus Królewskich armia szwedzka najpierw zniszczyła, zdewastowała lub okradła 23 (z 64 istniejących) wiejskie budynki kościelne w diecezji pomezkańskiej i chełmińskiej, w tym te w Bystrzu, Lichnówkach, Borętach, Górznie, Sztumskiej Wsi, Gościszewie, Koniecwałdzie, Koślince i w Palczewie, w którym wizytatorzy odnotowali sprofanowaną świątynię pozbawioną obrazów. Kościół w Lasowicach, przed zwróceniem go katolikom w 1636 roku spalono w niewyjaśnionych okolicznościach, a kościół w podtczewskim Lisewie ucierpiał podczas polskiego ostrzału artyleryjskiego skierowanego w stronę obozu Szwedów i jeszcze po potopie był pozbawiony jakiegokolwiek wyposażenia¹². Z kolei całą wieś, kościół w Żuławce Sztumskiej, już po przejęciu przez luteranów spalili do fundamentów żołnierze austriaccy wspomagający Polaków w walce z wojskami Gustawa II Adolfa. Podobna rzecz stała się ze wspomnianym kościołem w Gościszewie, o którym wizytatorzy napisali, że: „Ani wioski ani kościoła już nie ma. Wyposażenie znalazło się w kościele malborskim”. Zdaniem katolickich wizytatorów kilka świątyń, jak te w Bągarcie, Pietrzwałdzie, Nowej Wsi, Szropach, Dąbrówce Malborskiej czy w Krzyżanowie miało zostać zdewastowanych przed luteranскими predykantów, ale nie wiadomo kto i w jakim zakresie miał je zdewastować¹³.

Poza tym w rękach protestantów znalazł się kościół św. Jana w Malborku, podobnie jak kościoły (zwane przez katolików synagogami) w Kościeleczkach (choć Jan i Marcin z Lubeki pracowali w nim pod koniec XVI wieku), Starej Kościelnicy, Gnojewie, Miłoradzu, Mątowach Wielkich, Kraśniewie, Marynowach, Lichnowach,

⁹ Przyjmuje się, że z tego kościoła korzystali żołnierze szwedzcy, bowiem malborscy luteranie woleli pragmatycznie gromadzić się w kościele św. Jerzego, wiedząc, że losy wojny są zmienne. M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 110.

¹⁰ Szerzej A. Szorc, *Kolegium jezuickie w Braniewie i jego księgozbiór*; Olsztyn 1998.

¹¹ W samym Dzierzgoniu ewangelicy w latach 1604–1626 modlili się w ratuszu, potem w czasie I wojny szwedzkiej przeszli do kościoła parafialnego a potem znowu wrócili do ratusza. Gdy ten spłonął, przeszli do prywatnych pomieszczeń będących własnością gospodarza o nazwisku Giold, zob. A. Szorc, *Dzierzgoń. Od początku do dni naszych 1248–1998*, Dzierzgoń 1998, s. 85; M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 214.

¹² M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVIII wieku*, t. I: *Synteza dziejów*, Malbork 2015, s. 158; B. Schmid, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen, Der Kreis Marienburg*, Berlin 1919, s. 265. Uszkodzeniu uległa też wieża kościoła ewangelickiego w samym Tzewie, zob. K. Kossarzecki, *Prusy Królewskie*, w: M. Nagielski, K. Kossarzecki, Ł.A. Przybytek, Haratym, *Zniszczenia szwedzkie na terenie Korony w okresie potopu 1655–1660*, Warszawa 2015, s. 86.

¹³ M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 167, 179–180 i 283. Autor wspomina, że srebra kościoła w Borętach zastawiono w Gdańsku. Dzwony z Żuławki Sztumskiej sprzedano do Elbląga, zob. też M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVIII wieku*, op. cit., s. 186; A. Szorc, *Dzierzgoń... op. cit.*, s. 108.

Lignowach, Świerkach, Stalewie, Szymankowie, Ostaszewie, Jezierniku, Fiszewie, Cyganku i w Nowym Stawie, który choć popadał stopniowo w ruinę, stał się w 1624 roku miejscem pochówku żony kaznodziei Jana Polickiego¹⁴. Opuszczony kościół w Pogorzalej Wsi obsadzili aż do potopu szwedzkiego predykanci Cholerius, a następnie Fabricius i Michael Albinus a kościół w Fiszewie, po ucieczce proboszcza Pawła Janowicza przejął predykat Bartłomiej Canhaltus, który następnie pracował w wzniesionym mu przez elblązań kościele (czyli *synagodze*). Niektóre z tych kościołów po opuszczeniu ich przez pastorów uznano za zdewastowane, ale nie należy tego łączyć z duchownymi luteranскими a z żołnierzami wojsk szwedzkich i brandenburskich¹⁵.

Jednocześnie Gustaw II Adolf zarządził budowę nowych kościołów w miejscowościach dotychczas ich pozbawionych, a w których pastory odprawiali nabożeństwa w domach prywatnych, budynkach gospodarczych lub dworach starostów. Były to budynki wznoszone zazwyczaj z wykorzystaniem konstrukcji szkieletowej lub całkowicie drewniane. W 1627 roku powstał kościół w Jeziorze, w 1629 roku w Pręgowie (w 1647 roku zbudowano pastorowi, Georgowi Schebeliusowi plebanię z salą modlitwy), po 1635 roku w Lichnowach Wielkich (tu z wykorzystaniem materiału z rozebranej katolickiej kaplicy) a w 1637 roku wzniesiono kościół w podmalborskich Kończewicach, w których pracował predykant Józef Lebbenus pracujący także w Mątowach Wielkich¹⁶.

Armia szwedzka pozostawiła nie tylko liczne zniszczenia w substancji kościelnej ale także i pochówki żołnierskie jak te przy kościele św. Mikołaja w Elblągu, szwedzkim kościele garnizonowym, którym zagwarantowano nienaruszalność miejsc pochówkowych¹⁷. W tym kościele złożono m.in. Franciszka B. von Thurn generała majora w służbie szwedzkiej, zmarłego 14 października 1628 roku w Brodnicy. Wzniesiono mu stosowny pomnik przedstawiający alabastrową figurę śpiącego, acz dzierżącego miecz żołnierza, obok zawieszając tarczę, chorągiew, hełm, szpadę i włócznię. Dwadzieścia lat później do luteranckiego kościoła pofranciszkańskiego w tym samym mieście trafiły zwłoki kalwinisty Gerharda Dönhoffa, który bronił skutecznie Torunia podczas oblężenia szwedzkiego w 1629 roku. Co ważne, w dokumencie rozejmu ze Starego Targu, który Dönhoff przywiózł do Elbląga za-

¹⁴ Polickiego na tym stanowisku zastąpił w 1631 roku kapelan wojsk szwedzkich Burhard Baumannus z Brunzwiku, który od 1636 aż do 1657 prowadził nabożeństwa w nowostawskim ratuszu. Podczas II wojny szwedzkiej pastor ten objął także kościół parafialny, a gdy zmarł w 1657 roku, jego miejsce zajął Wawrzyniec Fischer ojciec i Wawrzyniec Fischer syn, zob. M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVIII wieku*, op. cit., s. 174.

¹⁵ M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 146 i 239; M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVIII wieku*, op. cit., s. 238.

¹⁶ Kolejne budowy zarządzili oficerowie szwedzcy w XVIII wieku. Powstały kościoły w Starym Polu (wcześniej pastor przebudował tu warzelnię piwa na dom modlitwy), Jasnej i Stalewie. Gdańszczanie wzniesli kościół ewangelicki w Tujsku. Przebudowano kościoły w Lubieszewie i Marynowach a przebudowę w Lasowicach Wielkich, w których pastor pracował w spichlerzu wstrzymał biskup Teodor Potocki. W szachulcowym kościele w Pręgowie przed Schebeliusem pracował dawny kapelan szwedzki Christian Wulst. Pastorów utrzymywali tutejsi chłopcy, zob. M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 167; M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVIII wieku*, op. cit., s. 26–27.

¹⁷ K. Ogier, *Dziennik podróży do Polski (1635–1636)*, Gdańsk 2019, s. 7–28.

warto zapisy o pozostawieniu kościołów katolickich w stanie sprzed wojny oraz pozostawieniu w nich całego dotychczasowego wyposażenia: naczyń liturgicznych, dzwonów i ksiąg parafialnych¹⁸.

Szczęśliwie wojna nie dotarła do wielu leżących na południu miast pruskich, które obroniły się przed Szwedami, ale w tych kilku przez nich zdobytych, przekazywano świątynie miejscowym luteranom. Przykładem jest tu obrabowana przez Szwedów Brodnica, w której kościół św. Katarzyny miejscowi luteranie objęli w swe posiadanie w latach 1628–1629¹⁹.

Po ogłoszeniu polsko-szwedzkiego rozejmu Gustaw Adolf ze swymi wojskami ruszył na większy, zachodnioeuropejski teatr działań wojennych, jakim były zmagania wojny trzydziestoletniej, zmierzając w stronę swojego przeznaczenia – bitwy pod Lützen, w której zginął 16 listopada 1632 roku. Sytuacja w Prusach Królewskich powoli wracała do normy, a obydwą wyznania dokonywały przeglądu swego stanu posiadania, co ze strony katolickiej prowadziło do rozszerzenia finansowych i materialnych oraz nakładania kar finansowych m.in. na chłopów odmawiających odbudowy świątyń katolickich. Prusy Królewskie poważnie ucierpiały. Biskupi chcieli jak najszybciej obsadzić opuszczone parafie, które miały być przejmowane przez predykantów protestanckich przybywających ze Śląska i Pomorza. I mieli częściowo rację, bowiem parafię w Lisewie objął pochodzący właśnie ze Śląska Piotr Clausewitz a po nim Jan Borneman z Brandenburgii. W Szawałdzie pracowali Richard Eccardi z Miśni, Piotr Benthelis z Pomorza Zachodniego oraz Tobiasz Fabritius z Frankfurtu nad Odrą, w Królewie Jan Lebbeus pochodzący z dzisiejszego Pomorza Zachodniego, w Cyganku Martin Schmechelus z Norymbergi a w Krzyżanowie pastorem był wybitny znawca medycyny Eliasz Zeidler (ze Śląska?)²⁰. Część pastorów zmieniała tylko miejsce pracy, jak następca Alberta Aretiusa, pastor Szymon Arlet, który opuściwszy kościół w Starej Kościelnicy po odejściu wojsk okupacyjnych przeniósł się do domu-kaplicy wzniesionej specjalnie dla jego posługi w tej samej miejscowo-

¹⁸ A. Boldt, *Das Begräbnis des Grafen Franziskus Bernhard von Thurn in der Nicolaikirche zu Elbing am 11 Mai 1629*, w: „Altpreussische Monatsschrift”, red. R. Reicke, E. Wichert, 21, 1884, s. 678–680; I. Hoppe, op. cit., s. 178. Podczas zdobycia miasta sprofanowano i okradziono zwłoki Anny Wazówny złożone na zamku w Brodnicy. Potem rekatolizacją miasta zajęła się specjalna komisja prześladowując miejscową parafię ewangelicką, zob. G. Ojcewicz, *Brodnicka grabież grobu Anny Wazówny, czyli Polsko-szwedzkie losy złotej bransolety. Nowa wersja wydarzeń*, w: *Nie tylko brodnickie tajemnice Anny Wazówny*, red. H. Bobińska, G. Ojcewicz, A. Saar-Kozłowska, Szczepiwo 2018, 39–67; M. Józefczyk, *Elbląski kościół św. Mikołaja w czasie I wojny szwedzkiej 1626–1636*, *SE* 9, 2008, s. 7–28.

¹⁹ A. Hartwig, *Geographisch-Historische Landes-Beschreibung [...], Druckts und verlegt Johann David Zäncker, Königsberg 1722*, s. 168; M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVIII wieku*, op. cit., s. 60. Nie wiadomo, czy wizytatorzy zbyt pochopnie nie oskarżali luteranów o profanacje i dewastacje świątyń, które zaniedbywali sami katolicy; zob. też H. Plehn, *Geschichte des Kreises Strassburg in Westpreussen*, Leipzig 1900, s. 149.

²⁰ M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 55–59, 178–208 i 250–251. Śląski pastor Jakub Reichmann pracował m.in. w Borętach, przenosząc się z kościoła do dawnej gorzelni, w której odprawiał nabożeństwa. Zastąpił on pastora Oswalda Gallusa, który odprawiał nabożeństwa w sali nad plebanią. W Zwierznie pracował Georg Severus z Nowego Miasta Opolskiego a po nim Kaspar Dresserus z Frankonii.

ści albo pastor Burhard Bartmann, który z kościoła w Nowym Stawie przeniósł się w 1636 roku do tutejszego ratusza²¹.

Najgorsze nadeszło jednak podczas potopu szwedzkiego 1655–1661, kiedy to władca Szwecji Karol X Gustaw znowu podjął próbę budowy luteranckiej organizacji kościelnej w Prusach Królewskich. Zaczął od powołania konsystorza zw. *consistorium palatinatus Elbigensis*, na jego siedzibę wyznaczając zabraną znowu katolikom elbląską świątynię św. Mikołaja²². Kolejny raz doszło do zmian własności budynków, które czy to na całych Żuławach czy poza nimi ponownie przejmowali protestanci. Niestety część wiejskich budynków kościelnych zarówno katolickich jak i ewangelickich nie uniknęła mniej lub daleko idących zniszczeń. Zaczęły się ucieczki duchownych. W miastach przed Szwedami chronili się nie tylko księża katoliccy, ale również i pastory luteranscy, których dobra były rabowane na równi z katolickimi²³.

Spłonął luterancki kościół w Jasnej, pozostający pod opieką rodziny Guldenstern, a gdy odbudował go Władysław Kazimierz Guldenstern, wtedy w 1668 roku odebrał go proboszcz katolicki, zmuszając innowierców do budowy innego budynku przeznaczonego na nabożeństwa. Ogień podłożono pod katolicki kościół w Starym Targu, w którym proboszcz Pokrzywnicki zdążył ukryć pod posadzką średniowieczne naczynia liturgiczne, które odnaleziono dopiero w 1905 roku. Kościół w Rozgarcie rozebrano, naczynia liturgiczne zastawiając u kupców elbląskich, te z Postolina wydano Szwedom, którzy w tym samym czasie z Kalwy zabrali dzwony kościelne a pacyfikał, dwa kielichy i duża monstrancja trafiły z Fiszewa do Elbląga, zastawione przez tamtejszego wityryka kościoła Szymona Ludwiga²⁴.

Ponieważ potop szwedzki objął teraz całą południową część Prus Królewskich, w rękach Szwedów i z tego powodu w rękach luteranów znalazły się m.in. kościoły Grudziądza i Brodnicy, które żołnierze szwedzcy obrabowali realizując maksymę, że wojna musi wyżywić się sama. Przy okazji uszkodzili brodnicką oraz leżące wokół inne katolickie świątynie. Obrabowali kościoły Chełmna i okradli lub częściowo zniszczyli parafialną bibliotekę. Na spłatę kontrybucji przeznaczono srebrne wota z chełmińskiej fary. Okupując Toruń spalono leżące pod jego murami ewangelickie kościoły św. Jerzego i św. Katarzyny oraz katolicki pw. św. Wawrzyńca²⁵. Staromiejska świątynia pw. św. Janów po zdobyciu Torunia została przejęta przez załogę szwedzką i przekazana ewangelikom, ale ci profilaktycznie ją zamknęli i nie organizowali w niej

²¹ M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 151.

²² Ch. Ed. Rhode, *Presbiteriologia Elbigensis. Die evangelischen Geistlichen in Kirchenkreis Elbing von 1555 bis 1883 und Nachträgen bis 1945*, red. W. Hubatsch, Hamburg 1970, s. 273.

²³ A. Hartwig, op. cit., s. 87.

²⁴ M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., 122, 234; M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVIII wieku*, op. cit., s. 192–220; B. Schmid, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen, Kreis Stuhm*, Danzig 1909, s. 247–259. Dzwony zabrano także z kościoła zamkowego w Malborku, który Szwedzi okradli i poważnie zdewastowali podczas I wojny polsko-szwedzkiej, samo wnętrze przekształcając w magazyn żywności.

²⁵ Oczyszczono w ten sposób dojście do murów obronnych. Taka sama sytuacja miała miejsce w Gdańsku, gdzie spalono ewangelicki kościół Zbawiciela oraz jezuicki Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny na Nowych Szkotach, zob. literatura cytowana przez M. Kossarzewskiego op. cit., s. 75–77.

nabożeństw. Kaznodzieje Schönwald i Müller otrzymali nakaz od Rady, aby nie atakować w kazaniach załogi szwedzkiej obecnej w mieście podczas potopu, co zresztą było przyczyną późniejszych oskarżeń władz Torunia o jej proszwedzką postawę²⁶.

Przez morze transportowano ogromne ilości rabowanych dóbr kultury i sztuki, w tym obrazów, gobelinów, posagów, ksiąg, rękopisów i archiwaliów. W ich rabowaniu uczestniczyli wyspecjalizowani fachowcy, zdający sobie sprawę z wartości wywożonych przedmiotów. Z Prus Królewskich do Szwecji trafić miały zbiory zajmujące 7 statków: Scherin Rosenhane kierował do składnicy w Elblągu książki pochodzące z 10 bibliotek, w tym z Braniewa i szerzej z Warmii, Kartuz, Torunia (z niego także zdeponowane liczące kilka tysięcy tomów księgozbiory jezuickie z Łucka i Ostrorogu), i Grudziądza, skąd wywieziono je m.in. do Tistad, Torp, Uppsali, Sztokholmu i Greifswaldu. Rabunkiem biblioteki i dokumentów archiwalnych Malborka kierował królewski lekarz Jan Lagercron. Z Chojnic do Szwecji trafiła biblioteka Daniela Techeusa. Jeśli nie kradziono prywatnych zbiorów, to w ogniu palono archiwa prywatne odkrywane w dworach: akty nadań, dokumenty sądowe i kontrakty²⁷.

Gdy Szwedzi ustępowali z Prus, na początku 1658 roku wojska dowodzone przez Jana Sapiechę spaliły w odwecie kościoły w podtoruńskim Górsku, ale też i obrabowały katolicki Golub, w którym wcześniej Szwedzi z kościoła wynieśli wszystkie ukryte tam przez golubskich mieszczan domowe, uznane za cenne naczynia²⁸. Polskie i cesarskie oddziały pod dowództwem Jerzego Lubomirskiego podpaliły wraz z całym wyposażeniem i księgami parafialnymi urządzone w grudziądzkim ratuszu kościoły ewangelicki. Oszczędzono świątynię pw. św. Mikołaja, mimo iż czasowo (od 16 lipca 1656 do 29 sierpnia 1659 roku) należała ona do tutejszych luteranów. Ci, tak na marginesie, mocno doświadczeni szwedzkim uciskiem założyli w mieście nawet protestancką, propolską tajną partię! Na nic się to zdało. Kościół ratuszowy wprawdzie szybko odbudowano, ale musiano sprzedać ukrytą wcześniej część naczyń liturgicznych by pokryć związane z tym wydatki²⁹. Po odejściu Szwedów zaczęły się nowe problemy wyznaniowe w Toruniu, bowiem w odwecie za neutralną lub proszwedzką postawę wobec najeźdźców ewangelicy stracili w 1660 roku kościół św. Jakuba, ich najważniejszy kościół na Nowym Mieście³⁰. Katolikom oddano kościół św. Jana, z którego zabrano wcześniej piszczałki organowe z przeznaczeniem na przetopienie na kule. Świątynię uznano przez to za sprofanowaną i biskup chełmiński Adam Kos dokonał jej powtórnej konsekracji³¹.

Katolicy też ponieśli straty w substancji materialnej, co było efektem wrogiej postawy Szwedów wobec kościołów, klasztorów i kolegiów, które rabowano bez

²⁶ J.E. Wernicke, *Geschichte Thorns aus Urkunden, Dokumenten und Handschriften bearbeitet von dr J.E. Wernicke, Zweiter Band: die Jahre 1531–1840 umfassend*, Thorn 1842, s. 211–276; P. Birecki, *Sztuka protestancka...* op. cit., s. 106; M. Kossarzecki, op. cit., s. 50.

²⁷ M. Kossarzecki, op. cit., s. 46–47 i 73.

²⁸ J.E. Wernicke, op. cit., s. 213. Podobnie obrabowano Gniew zabierając nie tylko biżuterię, ale również naczynia liturgiczne z miejscowego kościoła, zob. M. Kossarzecki, op. cit., s. 78.

²⁹ P. Birecki, *Sztuka protestancka...*, op. cit., s. 157.

³⁰ P. Birecki, *Kościół pw. św. Jakuba świątynią protestancką Nowego Miasta Torunia*, w: *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, red. K. Kluczwajd, Toruń 2010, s. 245–257.

³¹ T. Nowak, *Oblężenie Torunia w roku 1658*, „Roczniki TNT”, 1936, T. 43, s. 204–205.

żadnych hamulców. Rozebrano zabudowania i klasztor św. Ducha w Toruniu, spalono benedyktynekom świątynię (pod tym samym wezwaniem) i klasztor w Grudziądzu. Tu też obrabowano i zdewastowano kolegium jezuickie wywożąc z niego cenny księgozbiór. Z Torunia wydalono jezuitów i dominikanów. Poza tym wiele kościołów miejskich (jak m.in. w Pelplinie, Starogardzie Gdańskim, Kościerzynie, Świeciu, Lęborku, Tucholi, Kowalewie Pomorskim, Lisewie i Chojnicach) i wiejskich tego wyznania (Nawra, Wlewsz, Orzechowo) zostało w całości lub częściowo zrujnowanych, ograbionych ze złotnictwa i dzwonów oraz utraciło, podobnie jak podczas pierwszej wojny ze Szwedami, zastawiane u pożyczkodawców w Malborku, Gdańsku, Elblągu i Toruniu naczynia liturgiczne. Oczywiście zastawiano je celem uregulowania nałożonych przez Szwedów często nieznośnie wysokich kontrybucji, które np. miały uchronić budynki przed ich podpaleniem. Czasem udawało się, jak w przypadku kościoła w Krasnej Łące ukryć złotnictwo przed szwedzkim żołdactwem, czasem wywieźć i ukryć argenteria jak z kilku świątyń chełmińskich i pomezzańskich do depozytów ulokowanych w Toruniu i w Płocku, u Niemojewskich w Waplewie, a czasem zakopać, jak w podchełmińskim Sarnowie, by po śmierci proboszcza podczas potopu już ich nie odnaleźć. Proboszcz malborski Herman Weiher, z którym, tak na marginesie duchowni mieli sporo problemów, nie chciał zdradzić swemu biskupowi gdzie ukrył naczynia z podległych mu żuławskich świątyń. Jan Kruszyński w Nawrze leżącej koło Chełmży zabrał z podległego mu kościoła naczynia liturgiczne by wykupić nimi z rąk szwedzkich szlachciankę Jarochońską³².

Lęk przed wojną społeczność katolicka pokazała na malowidłach pochodzących z lat 30. XVII wieku z kościoła w Nowym Mieście Lubawskim przedstawiającym Matkę Boską chroniącą miasto swym płaszczem przed atakiem Szwedów i lisowczyków. Niestety dwadzieścia lat później Szwedzi stanęli w tym mieście i niestety je zrujnowali. Ich pobyt skończył się w Prusach Królewskich zubożeniem całego ewangelickiego i katolickiego społeczeństwa przetrzebionego przez przywleczone przez wojska szwedzkie choroby oraz głód prowadzący nawet do kaniibalizmu. Naraził ewangelików na reakcję ze strony Kościoła katolickiego i władz Rzeczypospolitej, mimo, że w zapisach traktatu pokojowego w Oliwie zapisano ochronę prawną ewangelików. Chwiejna równowaga konfesyjna została ostatecznie utracona, rozpoczął się regres protestantyzmu w Polsce, ograniczając jakże płodny dla kultury religijnej, „szorstki dialog” obydwu konfesji. Dialog był oczywiście ważny, ale niemal niemożliwy do prowadzenia, jeśli jak pisano: „Kościoły wszędzie złupione, kapłani ze wszystkiego obrani, niektórzy pomęczeni, pozabijani okrutną szubienicą na śmiercią” albo gdy ewangelickich pastorów wyganiano a parafian tego wyznania karano finansowo³³.

³² M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 59 i 193; M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVIII wieku*, op. cit., s. 217; J. Dygdała, Sz. Wierchosławski, *Nawra Kruszyńskich i Szanieckich. Studium z dziejów szlachty i ziemiaństwa ziemi chełmińskiej*, Toruń 1990, s. 31; M. Kossarcecki, op. cit., s. 52–53.

³³ Art. II. 3. dawał przywilej budowy i odbudowy budynków publicznych, chroniąc kościoły ewangelickie, a w przypadku ich zniszczenia – do ich odbudowy, zob. W. J. Rudawski, *Historja Polska*, Petersburg i Mohylew 1855, s. 423–424. Nie przeszkodziło to ukarać grzywną luteranów żuławskich biskupowi katolickiemu za korzystanie z kościołów katolickich podczas potopu, M. Józefczyk, *Z dziejów... w XVII wieku*, op. cit., s. 118; M. Kossarcecki, op. cit., s. 45.

Tymczasem w Prusach Książęcych sytuacja religijna ewangelików przez dłuższy czas nie była tak skomplikowana jak w Prusach Królewskich a to z racji ich politycznego i geograficznego oddalenia od nadwiślańskiego teatru wojennego. Wojna trzydziestoletnia oraz I wojna polsko-szwedzka oszczędziła elektorskie Prusy, a dopiero druga wojna polsko-szwedzka w czasach panowania w Prusach Książęcych Wielkiego Elektora Fryderyka Wilhelma I spowodowała wymierne straty materialne, w tym zniszczenie wielu kościołów jak i parafii. To najazd dokonany przez wojska polsko-tatarskie odcisnął na nich swoje straszne wojenne piętno, co przedstawił pastor Tomasz Molitor w swojej pieśni o zniszczeniu kraju przez Tatarów. Teren Prus Książęcych najechał hetman litewski Wincenty Korwin Gosiewski, chcąc siłą zmusić Wielkiego Elektora do zerwania przymierza z Karolem X Gustawem, które miało powstrzymać m.in. rabunki szwedzkie w Prusach. Wyprawa polsko-tatarska była zemstą króla Jana Kazimierza za udział Elektora po stronie szwedzkiej w bitwie pod Warszawą w dniach 28–30 czerwca 1656 roku³⁴.

W karnym najeździe Gosiewskiego brały udział nie tylko wojska polsko-litewskie, ale również towarzyszące im oddziały tatarskie³⁵, wspólnie niszcząc wiele heretyckich kościołów. Była to praktyka znana już z terenu Prus Królewskich, w którym wojska polskie brały odwet na wspólnotach ewangelickich za przyjęcie szwedzkiego wsparcia. Oddziały Gosiewskiego pokonały 8 października 1656 roku w bitwie pod Prostkami wojska pruskie i szwedzkie dowodzone przez Georga Fr. von Waldecka i Bogusława Radziwiłła. Bitwa ta otworzyła drogę wojskom polsko-litewsko-tatarskim do południowej części Prus i rozpoczęła atak na dobra elektorskie. Żołnierze doprowadzili do oblężenia i całościowego lub częściowego zniszczenia, jak się oblicza, 13 miast pruskich (w tym Dąbrówna, Ełku, Pisz, Olecka, Giżycka, Rynu, Pasymia, Działdowa i Wielbarka), 249 wiosek i spalenia 37 kościołów ewangelickich³⁶. Pożoga dotknęła kościoły parafialne m.in. w Białej Piskiej, Ełku, Grabniku, Kalinowie, Mieruniszkach, Mikołajkach, Nakomiadach, Olecku, Ostrykole, Pisanicy, Rynie, Świętajnie i Sterławkach Wielkich. Często o całkowitym zniszczeniu budynku decydował materiał, z którego był zbudowany. Drewniany kościół w Wieliczkach spalono do fundamentów³⁷.

³⁴ G. Ad. von Mülverstedt, *Zur Geschichte des Schwedisch-Polnischen Krieges in Preussen im J. 1656*, „Neuen Preussischen Provinzial-Blätter” andere Folge, 1856, H. 9, s. 70–74; C.H. Hagen, *Preussens Schicksale während die Schwedenkriege*, w: „Beiträge zur Kunde Preussens”, H. 1, Königsberg 1819, s. 225–244; A. Kossert, *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, Warszawa 2019, s. 77–79.

³⁵ S. Augusiewicz, *Najazdy tatarskie na Prusy Książęce (1656–1657): legendy i fakty*, KMW 3, 1995, s. 233–247; S. Augusiewicz, *Najazd tatarski na Prusy Książęce w 1656 roku. Sienkiewiczowska wizja – lokalna tradycja – przebieg – w świetle badań historycznych*, Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, „Zeszyty Historyczne” T. XVI, 2017, a. 93–105.

³⁶ Evangelische Zentralarchiv Berlin, *Eichmeiden*, Bestand 507, sygn. 4358, *Chronik der Kirchengemeinde Eichmeiden, Kreis Sensburg/Ostpreussen*, k. 8. Tu również wzmianka, że Tatarzy spalili łącznie 37 kościołów w Prusach.

³⁷ G. Chr. Pisanski, *Nachricht von dem im Jahre 1656 geschehenen Einfalle der Tartaren in Preussen*, Königsberg 1764, w: *Mitteilungen der Literarische Gessellschaft Masovia* 1902, Bd. VII, s. 1 i nast.; Ł. Guzowski, *Dzieje miejscowości i kościoła w Wieliczkach*, „Studia Elckie” 13, 2011, s. 103.

W Klusach, przed próbą spalenia kościoła, pod ołtarzem Tatarzy bezskutecznie szukali naczyń liturgicznych i pieniędzy, a od zniszczenia kościoła odwiódła ich opowieść pastora o świętości miejsca poświadczonego odciskami stóp diabła na leżącym przed budynkiem kamieniu. Oszczędzono kościół w Węgorzewie (budynek miał ochronić wizerunek Matki Boskiej), który obrabowano wywołując pieniądze w srebrze i naczynia liturgiczne³⁸. Do Pasymia, w którym oszczędzono tylko kościół, Tatarzy podeszli drogą do dziś zwaną Tatarskim Szlakiem, a rektor tutejszej szkoły podczas niszczenia miasta ocalał małego Christopha Hartknocha, przyszłego sławnego dzielnopisarza pruskiego. Choć spalono same wsie w Cichach, Grabniku, Czernikach, Różyńsku i Kumielsku, przetrwały znajdujące się w nich kościoły.

Zginęło przy tym około 23 000 mieszkańców, wielu żywych zabrano w jasyr (w tym pastorów, którzy nie zdążyli uciec lub, co oczywiste, nie zostali zamordowani na miejscu) i sprzedawano nawet w Konstantynopolu jak np. w przypadku Marianny von Lehndorff, uprowadzonej na Krym i do Konstantynopola, w którym zakończyła swój żywot. Kolejne tysiące mieszkańców Prus Książęcych zmarły w wyniku głodu i zarazy³⁹. To wojska Gosiewskiego przywlekły z sobą ową zarazę, powodującą dalsze straty wśród tutejszej ludności. W konsekwencji tych strat zaistniała konieczność osadzania w Prusach setek nowych osadników, którzy doprowadzili do daleko idącej wymiany ludnościowej i rozpląnięcia się dawnych pruskich mieszkańców w nowym, wieloetnicznym żywiole⁴⁰.

Większość zniszczonych kościołów ewangelickich w Prusach Książęcych po ustąpieniu wojsk Gosiewskiego została odbudowana lub na nowo wyposażona, choć jeszcze przez dziesięciolecia widać było w Prusach ślady tamtejszych walk. Także w sztuce, choćby w dekoracjach np. ambony w kościele w Wieliczkach, pojawiły się tatarskie twarze a przywołany już pastor Molitor z Różyńska, upamiętniony w swym kościele całopostaciowym portretem, ratując się ucieczką z parafii ułożył pieśń „O wtargnięciu tatarskim do Prus”. Zamieszczono ją w jednym z pruskich kancjonałów, traktując ów najazd jako bożą karę za grzechy. W obawie przed kolejnymi najazdami i w celu ich uniknięcia, stworzono nawet specjalne modlitwy podobne tym, przeciw najazdom tureckim⁴¹.

Wyjątkowym zabytkiem upamiętniającym te krwawe wydarzenia było niezachowane do dziś epitafium rodziny Pedanusów, które zawieszono ok. 1657 roku na południowym filarze kościoła w Insterburgu (obecnie Czerniachowsk). Upamiętniło ono odpowiednią inskrypcją pastora Johanna Pedanusa zmarłego 22 września 1657 roku i jego małżonkę Catharinę Waigikin. W umieszczonym w centrum epitafium obrazie przedstawiono starszego mężczyznę (wizerunki pastora i jego żony umieszczono niżej, w medalionach) spoglądającego w stronę wyłaniającego się z chmur

³⁸ M. Toeppen, *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i historii pruskiej, według źródeł drukowanych i rękopiśmiennych*, red. G. Jasiński, Olsztyn 1995, s. 225.

³⁹ K. Piwarski, *Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych*, Gdańsk – Bydgoszcz 1946, s. 332.

⁴⁰ Ibidem, s. 231.

⁴¹ *Kirchen- Gebet wieder den Türcken. In Königl. Pommerschen Regierung zu gebrauchen*, Stettin 1683, Druckts Daniel Starcke, Biblioteka UMK Toruń, sygn.: Ob. 8.III. 146; A. Kossert, op. cit., s. 79; E. Celińska, K. Wróblewska, *Nad ikonografią polskich pastorów ewangelickich*, w: *KMW* 1969, z. 4, s. 479.

aniola, trzymającego w rękach miecz wojny i bicz epidemii. Co ważne, w tle pokazano najazd Tatarów na Insterburg, uprowadzenie jasyru i paradę wozów wypełnionych łupami. Co ciekawe epitafijska panorama miasta namalowana została z zamku biskupiego i przedstawiła nie tylko panoramę miasta, ale również kaplicę grobową i stary kościół w Georgenburgu⁴².

Niestety do dnia dzisiejszego na terenie Prus Książęcych nie przetrwało kilka epitafiów wojskowych w służbie pruskiej, walczących na frontach wojny 30-letniej lub służących w tym czasie Wielkiemu Elektorowi także w walkach ze Szwedami i Polakami na terenie Prus. W Młynarach znajdowało się epitafium generała lejtnanta Albrechta von Kalcksteina (1592–1667), zawieszono w niszy stropowej od strony północnej. Upamiętniło ono przeciwnika politycznego Fryderyka Wilhelma, którego osadzono w więzieniu w 1661 roku. Zanim to nastąpiło, Kalckstein walczył w szeregach księstwa Saksonii w wojnie 30-letniej i został mianowany generałem dywizji. Zbroję i chorągwie komemoratywne wyeksponował na swym epitafium w katedrze królewieckiej Andreas von Goldstein zmarły w 1653 roku oraz Naczelny Marszałek Prus Książęcych Ahaswer von Brandt w latach 1632–1654 (zm. 1654)⁴³. W kościele św. Jerzego w Kętrzynie zawieszono epitafium kapitana Nicolausa Langericha (1610–1665), kapitana w regimencie piechoty Eulenburga oraz walczącego w Niderlandach i Afryce Wolfa Schenka zu Tautenburg (zm. 1649). W kościele w Telmanowie [Didlacken] koło Insterburga spoczął Pierre de la Cave, generał major broniący Pilawy przed Szwedami, fundator nie tylko samego kościoła, ale i własnego epitafium datowanego na ok. 1679 rok zdobionego licznymi panopliami, które zawieszono za ołtarzem, na ścianie wschodniej⁴⁴.

Patrząc od strony wyznaniowej, w krótkiej perspektywie przegranych obydwu wojen polsko-szwedzkich byli zarówno protestanci jak i katolicy. Spory o kościoły, ich przejmowanie a następnie zwrot odbywały się nie bez animozji i wrogich gestów, które pogłębiały podziały konfesyjne i przyspieszyły regres protestantyzmu w Prusach Królewskich. W czasach najazdu polsko-tatarskiego poważnie osłabiły polskojęzyczną społeczność Prus Książęcych ponieważ zaatakowano głównie ich południowe tereny, zamieszkane przez ludność polską. Podczas wojny szwedzkiej katolicy ponieśli poważne straty w północnych częściach diecezji pomezkańskiej i chełmińskiej, a podczas potopu już na całym ich obszarze.

W dłuższej perspektywie w Koronie narastało przekonanie, że ewangelicy polscy są przedstawicielami obcych interesów (pomijając przy tym kolaborację katolików), wzmacniano kształtujący się stereotyp Polaka-katolika i Niemca-ewangelika. Woj-

⁴² A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen, Litauen*, H. V, Königsberg 1895, s. 55; A. Ulbrich, *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, H. 1–2, Königsberg 1926–1929, s. 201–202.

⁴³ E.A. Hagen, *Der Dom zu Königsberg in Preußen. Eine kirchen- und kunstgeschichtliche Schilderung. Beschreibung der Domkirche zu Königsberg und der in ihr enthaltenen Kunstwerke*, H. II, Königsberg 1833, s. 128–136; R. Dethlefsen, *Die Domkirche in Königsberg i. Pr. nach ihrer jüngsten Wiederherstellung*, Berlin 1912, 55 i 70, II. 65.

⁴⁴ C. Beckherm, *Die St. Georgenkirche zu Rastenburg*, w: „Altpreussische Monatsschrift”, red. R. Reicke, E. Wichert, 20 (1883), H. XX, s. 253–254; A. Boetticher, op. cit., s. 18–19; A. Ulbrich, s. 244–245.

ny szwedzkie były także czasem wojny Korony z protestancką Szwecją co wzmogło tylko niechęć do ewangelicyzmu i zdynamizowało akcję rekatołicyzacyjną⁴⁵.

Na mocy uchwały sejmowej z 1638 roku zamknięto arizańską Akademię w Rakowie. Wydarzenie to uwiecznił w pałacu biskupim w Kielcach Tomaso Dolabella dla biskupa Jakuba Zadzika, który oskarżył studentów Akademii o profanację krzyża. Wojska polskie spaliły podczas potopu protestanckie Leszno a w 1658 roku uchwalono wypędzenie arian z Rzeczypospolitej. W 1668 Sejm wprowadził karę śmierci za odstępstwo od katolicyzmu, a od roku 1673 obywatelstwo i nobilitację przyznawano wyłącznie katolikom. Wojny szwedzkie przyspieszyły pogarszanie się sytuacji wyznaniowej w Koronie i spowodowały, że coraz częściej za katastrofę polityczną Rzeczypospolitej obwiniano tolerancję wobec polskich ewangelików.

KONFLIKTY O KOŚCIOŁY POMIĘDZY KATOLIKAMI A PROTESTANTAMI W PRUSACH KRÓLEWSKICH I KSIĄŻĘCYCH W I POŁOWIE XVII WIEKU

STRESZCZENIE

Artykuł niniejszy opowiada o świątyniach katolickich i kościołach ewangelickich, o które toczyły spory w XVII wieku podczas wojen szwedzkich. Władcy Szwecji Gustaw II Adolf oraz Karol X Gustaw prowadząc walki z Rzeczpospolitą w czasie I i II wojny polsko-szwedzkiej zwanych potocznie wojną o ujście Wisły i potopem doprowadzili do wzmocnienia konfliktu religijnego pomiędzy protestantami a katolikami. Jego skutkiem w Prusach Królewskich było, w zależności od wsparcia władzy, nie tylko wzajemne niszczenie czy odbieranie sobie budynków kościelnych ale również liczne rabunki i wywóz kościelnych dóbr kultury i wyposażenia liturgicznego do Skandynawii. W artykule autor omawia losy poszczególnych budynków, pracujących w nich pastorów oraz podaje przykłady strat. Ponieważ dopiero podczas potopu wojna polsko-szwedzka dotarła do Prus Książęcych w drugiej części artykułu omówione zostały działania wojsk polsko-litewsko-tatarskich, które chcąc zmusić do zerwania sojuszu Wielkiego Elektora Fryderyka Wilhelma I z Karolem X Gustawem zniszczyły dziesiątki kościołów ewangelickich, spaliły wiele miast i miasteczek przyczyniając się do śmierci tysięcy ludzi. Na koniec wspomniano o pomnikach grobowych, upamiętniających biorących w wojnach żołnierzy. Konsekwencją wydarzeń I połowy XVII wieku było ostateczne zachwianie równowagi konfesyjnej i narastający, coraz bardziej wrogi stosunek do polskiego protestantyzmu.

⁴⁵ Sł. Kościelak, *Dzieje wyznaniowe w Prusach Królewskich w XVI–XVIII wieku*, w: *Prusy Królewskie. Społeczeństwo, kultura, gospodarka 1454–1772*, red. Ed. Kizik, Gdańsk 2012, s. 236–237; ibidem, *Reformacja w małych miastach województwa pomorskiego. Próba podsumowania*, „Zapiski Historyczne”, 2005, T. LXX, z. 4, s. 51.

THE CONFLICTS ABOUT CHURCHES BETWEEN CATHOLICS AND PROTESTANTS IN THE ROYAL AND DUCAL PRUSSIA IN THE FIRST HALF OF THE 17TH CENTURY

SUMMARY

This article presents the history of Catholic and Lutheran churches during Swedish wars in the south part of Baltic sea the 17th Century. The Swedish rulers Gustav II Adolf and Carl X Gustav when they were fighting with Polish Republic during the first and second Swedish-Polish wars (commonly called the war at the mouth of the Vistula river and Swedish deluge) led to the strengthening of the religious conflict between Protestants and Catholics. The result in the Royal Prussia was, depending on the support of the authorities' power, not only destruction or the mutual receipt of church buildings but also numerous robberies and exports of church cultural goods and liturgical equipment to Scandinavia. In this article the author discusses the fate of the individual buildings, their pastors and gives examples of church war losses. In the second part of the article the author presents the war expedition of the Polish-Lithuanian-Tatar troops to Ducal Prussia to break the alliance of Frederic William, Elector of Brandenburg with Charles X Gustav of Sveden. The soldiers destroyed dozens of Lutheran churches, burned down many cities and towns, and contributed to the death of thousands of people. Finally, the author mentioned grave monuments commemorating soldiers taking part in the both wars. The result of those events in the mid-17th century was the final imbalance of confessional balance and the growing, increasingly hostile attitude toward Polish Protestantism.

KONFLIKTE UM KIRCHEN ZWISCHEN KATHOLIKEN UND PROTESTANTEN IN KÖNIGLICH-PREUSSEN UND IM HERZOGTUM PREUSSEN IN DER ERSTEN HÄLFTE DES 17. JAHRHUNDERTS

ZUSAMMENFASSUNG

Der vorliegende Artikel schildert die Geschichte der katholischen und evangelischen Kirchen, die im 17. Jahrhundert während der schwedischen Kriege Gegenstand von Auseinandersetzungen waren. Die schwedischen Herrscher Gustav II. Adolf und Karl X. Gustav, die während des Ersten und Zweiten Polnisch-Schwedischen Krieges allgemein bekannt als Krieg um die Weichselmündung und Sintflut führten zu einer Verschärfung des religiösen Konflikts zwischen Protestanten und Katholiken. Seine Auswirkung im Königlich Preußen war, abhängig von der Unterstützung der Machthaber, nicht nur die gegenseitige Zerstörung oder die gegenseitige Wegnahme von Kirchengebäuden, sondern auch zahlreiche Raubüberfälle und der Ausfuhr von kirchlichen Kulturgütern sowie liturgischen Ausstattungsgegenständen nach Skandinavien. In dem Artikel erörtert der Autor die Schicksale der einzelnen Gebäude, die in ihnen arbeitenden Pfarrer und gibt Beispiele für Verluste. Da der polnisch-schwedische Krieg erst während der Sintflut das Herzogtum Preußen erreichte, wurden im zweiten Teil des Artikels die Handlungen der polnisch-litauisch-tatarischen Armeen besprochen, die, um den Bruch des Bündnisses zwischen dem Großen Kurfürsten Friedrich Wilhelm I. und Karl X. Gustav zu erzwingen, Dutzende von evangelischen Kirchen zerstörten, viele Städte und Ortschaften niederbrannten und den Tod von Tausenden von Menschen verursachten. Zum

Schluss wurden die Grabdenkmäler erwähnt, die an die an den Kriegen beteiligten Soldaten erinnern. Infolge der Ereignisse in der ersten Hälfte des siebzehnten Jahrhunderts kam es zu einer endgültigen Störung des konfessionellen Gleichgewichts und zu einer wachsenden, zunehmend feindseligen Haltung gegenüber dem polnischen Protestantismus.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Evangelische Zentralarchiv Berlin, *Eichmeiden*, Bestand 507, sygn. 4358.
Chronik der Kirchengemeinde Eichmedien, Kreis Sensburg/Ostpreussen.
Kirchen- Gebet wieder den Türcken. In *Königl. Pomerschen Regierung zu gebrauchen*, Stettin 1683, Druckts Daniel Starcke, Biblioteka UMK Toruń, sign.: Ob. 8.III. 146.

Literatura:

- Augusiewicz Sł., *Najazdy tatarskie na Prusy Książęce (1656–1657): legendy i fakty*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 3, 1995, s. 233–247.
- Augusiewicz Sł., *Najazd tatarski na Prusy Książęce w 1656 roku. Sienkiewiczowska wizja – lokalna tradycja – przebieg – w świetle badań historycznych*, *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*, „Zeszyty Historyczne” t. XVI, 2017, s. 93–105.
- Beckherrn C., *Die St. Georgenkirche zu Rastenburg*, w: „*Altpreussische Monatsschrift*”, red. R. Reicke, E. Wichert, 20(1883), H. XX, s. 253–254.
- Birecki P., *Sztuka luteraska na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 2007.
- Birecki P., *Kościół pw. św. Jakuba świątynią protestancką Nowego Miasta Torunia*, w: *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, red. K. Kluczajd, Toruń 2010, s. 245–257.
- Birecki P., *Ratusze świątyniami protestanckimi na ziemi chełmińskiej*, w: *Kościół imienia Żłóbka Chrystusa (Kripplein Christi) we Wschowie na tle procesu konfesjonalizacji w krajach Europy Środkowej*, red. P. Klint, M. Małkus, K. Szymańska, Wschowa 2012, s. 153–169.
- Boetticher A., *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen, Litauen*, H. V, Königsberg 1895.
- Boldt A., *Das Begräbnis des Grafen Franziskus Berhard von Thurn id der Nicolaikirche zu Elbing am 11 Mai 1629*, w: „*Altpreussische Monatsschrift*”, red. R. Reicke, E. Wichert, 21(1884), s. 678–680.
- Dethlefsen R., *Die Domkirche in Königsberg i. Pr. nach ihrer jüngsten Wiederherstellung*, Berlin 1912.
- Górska M., *Emblematyczna dekoracja fasad Kolegium Jezuitów w Toruniu (1701). Antyprotestancki program według Imago Primi Saeculi Societatis Iesu (1640)*, „*Zapiski Historyczne*” t. LXXIV, z. 1, 2009, s. 7–47.
- Guzowski Ł., *Dzieje miejscowości i kościoła w Wieliczkach*, „*Studia Elckie*” t. 13, 2011, s. 97–117.
- Hagen C.H., *Preussens Schicksale während die Schwedenkriege*, w: *Beiträge zur Kunde Preussens*, H. 1, Königsberg 1819, s. 106–154.

- Hagen E.A., *Der Dom zu Königsberg in Preußen. Eine kirchen- und kunstgeschichtliche Schilderung. Beschreibung der Domkirche zu Königsberg und der in ihr enthaltenen Kunstwerke*, H. II, Königsberg 1833.
- Hartwig A., *Geographisch-Historische Landes-Beschreibung [...]*, Druckts und verlegt's Johann David Zäncker, Königsberg 1722.
- Hoppe I., *Geschichte des ersten Schwedisch-Polnischen Krieges in Preussen*, Leipzig 1887.
- Józefczyk M., *Elbląski kościół św. Mikołaja w czasie I wojny szwedzkiej 1626–1636*, „Studia Elbląskie” t. 9, 2008, s. 7–28.
- Józefczyk M., *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, t. I: *Synteza dziejów*, Malbork 2012.
- Józefczyk M., *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVIII wieku*, t. I: *Synteza dziejów*, Malbork 2015.
- Kerstan E.G., *Elbings evangelische Kirche bis zur Preussischen Besitznahme der Stadt*, Elbing 1918.
- Kossarzecki K., *Prusy Królewskie*, w: *Zniszczenia szwedzkie na terenie Korony w okresie potopu 1655–1660*, red. M. Nagielski, K. Kossarzecki, Ł. Przybytek, A. Haratym, Warszawa 2015, s. 29–95.
- Kossert A., *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, Warszawa 2019.
- Kraśniński W., *Zarys dziejów reformacji*, t. II, wyd. J. Bursche, Warszawa 1905.
- Małek J., *Stosunki kulturalne Polski i Litwy z państwami skandynawskimi w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych (1385/1397–1795)*, w: *Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą. Hermeneutyka wartości*, t. I: *Wśród krajów Północy. Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej wobec narodów germańskich, słowiańskich i naddunajskich: mapa spotkań, przestrzenie dialogu*, red. M. Hanusiewicz-Lavelle, Warszawa 2015, s. 58–102.
- Małek J., *Powstanie i rozwój kościołów ewangelickich w Prusach Książęcych (1525–1657), Prusach Brandenburskich (1657–1701) i Prusach Wschodnich Królestwa Pruskiego (1701–1817)*, w: *500-lecie Reformacji. Z dziejów kościołów ewangelickich w dawnych Prusach Królewskich i Książęcych*, t. II: *Tereny dawnych Prus Książęcych*, red. G. Jasiński, J. Kłaczkow, P. Birecki, Toruń 2017, s. 35–79.
- Mülverstedt G.A. von, *Zur Geschichte des Schwedisch-Polnischen Krieges in Preussen im J. 1656*, „Neuen Preussischen Provinzial-Blätter andere Folge” 1856, H. 9, s. 70–74.
- Nowak T., *Oblężenie Torunia w roku 1658*, „Roczniki TNT” 1936, t. 43, 204–205.
- Ogier K., *Dziennik podróży do Polski (1635–1636)*, Gdańsk 2019.
- Ojcewicz G., *Brodnicka grabież grobu Anny Wazówny, czyli polsko-szwedzkie losy złotej bransolety. Nowa wersja wydarzeń*, w: *Nie tylko brodnickie tajemnice Anny Wazówny*, red. H. Bobińska, G. Ojcewicz, A. Saar-Kozłowska, Szczytno 2018, s. 39–67.
- Pisanski G.Ch., *Nachricht von dem im Jahre 1656 geschehenen Einfalle der Tataren in Prentiven*, Königsberg 1764, „Mitteilungen der Literarische Gessellschaft Masovia” 1902, Bd. VII.
- Piowski K., *Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych*, Gdańsk – Bydgoszcz 1946.
- Plehn H., *Geschichte des Kreises Strasburg in Westpreussen*, Leipzig 1900.
- Rhode Ch.E., *Presbiteriologia Elbigensis. Die evangelischen Geistlichen in Kirchenkreis Elbing von 1555 bis 1883 und Nachträgen bis 1945*, red. W. Hubatsch, Hamburg 1970.
- Rudawski W.J., *Historja Polska*, Petersburg i Mohylew 1855.
- Schmid B., *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen, Kreis Stuhm*, Danzig 1909.
- Schmid B., *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen, Der Kreis Marienburg*, Berlin 1919.
- Szorc A., *Kolegium jezuickie w Braniewie i jego księgozbiór*, Olsztyn 1998.

- Szorc A., *Dzierzgoń. Od początku do dni naszych 1248–1998*, Dzierzgoń 1998.
- Toeppen M., *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i historii pruskiej, według źródeł drukowanych i rękopiśmiennych*, wyd. G. Jasiński, Olsztyn 1995.
- Ulbrich A., *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreußen vom Ausgang des 16. bis in die 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Vol. 1–2, Königsberg 1926–1929.
- Wernicke J.E., *Geschichte Thorns aus Urkunden, Dokumenten und Handschriften bearbeitet von dr J.E. Wernicke, Zweiter Band: die Jahre 1531–1840 umfassend, Thorn 1842*.